Nizioł, Miej swój rozum (ft. Bonus RPK)

Zadam ci pytanie
Ty pomyśl nad odpowiedzią
Czemu przed spowiedzią bez problemu ludzie grzeszą
Jaki maja wpływ na te sprawy, które śmierdzą
Nie wiedza, nie widzą
A może widzieć nie chcą?
Tak pytam
Czy szczyt możliwości w plikach
Czy smar to jest środek który kwestie pozamyka
A może wyszło gorzej niż miało wyjść w istocie
Albo się założę, to że chciwość jest powodem

Miej swój rozum
Coś nie leży – pytaj
Cisza to jest powód bez radości na chodnik
Miej swój rozum
Ile będziesz milczał
Lepsza gorsza prawda niż kłamstwo zazwyczaj
W myślach pytaj, nie unikaj trudnych spraw
Ty, i tak i tak nie doczekasz, strach się bać
Ilu ludzi żyje w przekonaniu, niewiedzy
Polegając na cudzym zdaniu

Miej swój rozum
W tych czasach to ważne
Coraz więcej ludzi a z nim opinie skrajne
Miej własne zdanie
Coś na myśli zazwyczaj
Nie wiesz – pytaj!
I nie bądź jak pelikan
/2x

Mieć swój rozum w tych czasach
Nie lada wyczyn
Z każdej strony świat obłudny, pełny goryczy
Wszędzie chcą nam wciskać kpiny i kity
Milczenie oznacza zgodę
Dlaczego milczysz?
System ciągle ćwiczy na szarych ludziach
Kto na ile se pozwolić może
I co się może udać
Media pewna zguba
Od zaplecza jazda gruba
Obiecują cuda – Szydło, Kaczyński, Duda
Miej swój rozum, bo to kur* nie jest śmieszne
Leszczyki zapuszczają kleszcze
Śnieg z deszczem ogólna zamieć
Brudy pod dywan zamieść
Panie, weź i pan bądź modry
Co to za łganie, najgorsze jest dla mnie wybieranie
Stołki zajmują piranie
Morda sranie, bicie piany
Człowiek jakby przybity do ściany
nie jest w stanie się postawić
Tej popierd* fali
Co się w życie ..
Wszystko zgarnia jak tsunami
Rządowe drakule wyssą krew, sa diabłami
Sad – bardzo chętnie zajmie się wami
Wyegzekwuje to co najbardziej kiesę wadzi
Chodzi mi o sos
Los podzieli na 3 części
Pierwsza to depresja, która nie oszczędzi
Druga to agresja przeplatana ze spokojem

Trzecia brak czasu, stres, paranoje